

# Photony, Nie mów mi

konsekwentnie śnię na jawie  
mijam chwile jak dmuchawce  
jedwab złudzeń wokół tańczy  
lekko dotykając mojej twarzy

konsekwentnie wytrzymuję  
atak tego co ciągle nie lubię  
jestem duszą nie rozumem  
gdy nad ulicami frunę

ref.  
nie mów mi  
co będzie kiedy spadnie deszcz  
nie mów mi  
bo lepiej wiedzieć mniej  
nie mów mi  
co będzie kiedy spadnie deszcz  
nie mów mi  
ja wolę wiedzieć mniej

zatrzymuję czas w kieszeniach  
co dobre niech się nie zmienia  
w jutro nie muszę się wdierać  
wystarczy mi dzisiaj tu i teraz

lecę sobie jak ważka swawolnie  
zapraszam jeśli masz ochotę  
a śnijmy sobie na jawie  
bez nas nic się nie stanie

ref. nie mów mi....

a dopóki mogę  
chcę lecieć jak wiatr i trwać  
i być wiernym sobie najdłużej jak tylko się da  
a dopóki mogę  
chcę wierzyć że nie jestem sam  
i nie tylko ja  
nie tylko ja  
pragnę dzieckiem być

ref. nie mów mi....